

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Mirosława Gołuńska
Sędziowie:	SSA Danuta Jezierska (spr.) SSA Małgorzata Gawinek
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2013 r. na rozprawie w Szczecinie  
sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.  
przeciwko Zakładowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 28 grudnia 2012 r., sygn. akt VIII GC 161/12

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**1. zasądza od pozwanej Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 11.051,83 (jedenaście tysięcy pięćdziesiąt jeden złotych i osiemdziesiąt trzy grosze) z odsetkami ustawowymi od dnia 24 maja 2012 roku;**

**2. oddala powództwo w pozostałej części;**

**3. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.305 (dwa tysiące trzysta pięć) złotych tytułem kosztów procesu;**

**II. oddala apelację w pozostałej części;**

**III. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 6.784 (sześć tysięcy siedemset osiemdziesiąt cztery) złote tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA M. Gawinek SSA M. Gołuńska SSA D. Jezierska

## UZASADNIENIE

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wniosła o zasądzenie od pozwanej Zakład (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 105.105,80 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu. Podniosła, że pozwana z opóźnieniem realizowała płatności za dostawy mialu węglowego na podstawie umowy nr (...).

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 98.856,88 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 maja 2012 roku, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że 6 maja 2011 roku powódka i pozwana zawarły umowę kupna – sprzedaży nr (...) na „dostawę mialu węglowego M II A w ilości 17.400 Mg”. W sprawie wymogów jakościowych odwołały się do treści załącznika nr 1 do warunków zamówienia, będącego jednocześnie załącznikiem nr 3 do umowy. Określiły harmonogram dostaw w kolejnych miesiącach począwszy od czerwca 2011 do marca 2012. Powódka, jako wykonawca, zobowiązała się dostarczyć do każdej partii mialu węglowego dowód dostawy i certyfikat jakości wynikający z badań laboratoryjnych wystawiony przez akredytowane laboratorium lub laboratorium producenta. W sprawie reklamacji jakościowych odwołano się do trybu opisanego w załączniku nr 2. Ustalono, że w kwestiach spornych strony mogą zlecić analizę rozjemczą. Po zakończeniu postępowania reklamacyjnego i określeniu rzeczywistych parametrów jakościowych strony w drodze odrębnego porozumienia miały ustalić ostateczną wysokość zmniejszenia ceny zareklamowanej partii towaru oraz termin zapłaty, a złożenie reklamacji jakościowej miało spowodować przerwanie biegu terminu zapłaty za reklamowaną ilość dostawy do czasu rozstrzygnięcia reklamacji, o ile rozstrzygnięcie reklamacji wydłuży się powyżej 30 dni od momentu spełnienia świadczenia określonego w umowie. Cenę ustalono na kwotę 439,11 złotych brutto za 1 Mg mialu, w tym 353,01 złotych stanowić miała cena opału, a 86,10 złotych cena transportu za 1 Mg. Cena ta miała być niezmienna dla dostaw przypadających w 2011 r. Zapłata miała następować na podstawie faktur VAT za każdą dostawę zrealizowaną zgodnie z umową, przelewem po spełnieniu świadczenia określonego w umowie w terminie 30 dni od daty otrzymania faktury. Powódka dostarczyła pozwanej mial węglowy dostawach z 6 czerwca 2011 r., z 12 czerwca 2011 r., z 20 czerwca 2011 r., z 5 lipca 2011 r. i z 11 lipca 2011 r. Wystawiła faktury – odpowiednio w datach: 6 czerwca 2011 r. (faktura odebrana w dniu 8 czerwca 2011r.) na kwotę 664.869,62 zł (nr (...)), 10 czerwca 2011 r. (faktura odebrana w dniu 13 czerwca 2011) na kwotę 661.826,59 zł (nr (...)), 17 czerwca 2011 r. na kwotę 662.024,19 zł (nr (...) (...)), 1 lipca 2011 r. (faktura odebrana w dniu 6 lipca 2011) na kwotę 890.664,38 zł (nr (...)) i 7 lipca 2011 r. (faktura odebrana w dniu 15 lipca 2011 r.) na kwotę 890.264,79 zł ((...)). Wszystkie faktury pozwana podpisała.

Faktura nr (...) z dnia 17 czerwca 2011 r. została doręczona pozwanej nie później niż w dniu 26 czerwca 2011r.

22 czerwca 2011 r. pozwana wystosowała reklamację do powódki dotyczącą jakości mialu węglowego dostarczonego w dniu 12 czerwca 2011 r., podnosząc, że znacznie obniżona jest wartość opału mialu oraz zawyżona ilość popiołu. Powołała się na analizę chemiczną otrzymaną z laboratorium (...). 4 lipca 2011 r. pozwana wystosowała reklamację do powódki dotyczącą jakości mialu węglowego dostarczonego w dniu 17 czerwca 2011 r., podnosząc, że znacznie obniżona jest wartość opału mialu w stanie roboczym oraz nieznacznie zawyżona ilość popiołu. Powołała się na analizę chemiczną otrzymaną z laboratorium (...) Ltd. 18 lipca 2011 roku pozwana wystosowała reklamację do powódki dotyczącą jakości mialu węglowego dostarczonego w dniu 5 lipca 2011 r., podnosząc, że znacznie obniżona jest wartość opału mialu oraz znacznie zawyżona ilość popiołu. Powołała się na analizę chemiczną otrzymaną z laboratorium (...) Ltd. 27 lipca 2011 r. pozwana wystosowała reklamację do powódki dotyczącą jakości mialu węglowego dostarczonego w dniu 11 lipca 2011 r., podnosząc, że znacznie obniżona jest wartość opału mialu oraz znacznie zawyżona ilość popiołu. Powołała się na analizę chemiczną otrzymaną z laboratorium (...) Ltd. Każdorazowo zawiadamiała też powódkę, że co do wszystkich reklamacji wysłała próbki rozjemcze do Laboratorium (...) w K.. Zadeklarowała, że wynik tego laboratorium rozstrzygnie o wyniku reklamacji. Pismem z dnia 18 sierpnia 2011 r. pozwana zażądała od powódki niezwłocznego rozstrzygnięcia wszystkich reklamacji, podnosząc, że powódka

narusza terminy ich rozpatrzenia. Zaprzeczyła twierdzeniom powódki w sprawie niedochowania terminów, jak też twierdzeniom podważającym rzetelność badań. Nie zgodziła się też z twierdzeniem powódki, że przedstawienie listu przewozowego stanowi dowód należytej jakości przedmiotu umowy. Strony wzajemnie kwestionowały wyniki badań laboratoryjnych.

W dniu 12 września 2011 r. powódka i pozwana zawarły porozumienie do umowy nr (...). Miało ono służyć ustaleniu upustu cenowego za partie węgla, które zostały już dostarczone. Zawarcie porozumienia zostało poprzedzone rozmowami. Porozumienie zostało zawarte korespondencyjnie, przy czym treść porozumienia przygotowała powódka.

W § 1 potwierdziły rozpatrzenie wszystkich złożonych reklamacji i rozliczenie wszystkich dostaw zrealizowanych do dnia zawarcia porozumienia, na które zostały wystawione faktury: (...) z dnia 6 czerwca 2011, (...) z dnia 19 maja 2011, (...) z dnia 10 czerwca 2011, (...) z dnia 17 czerwca 2011, (...) z dnia 1 lipca 2011, (...) z dnia 7 lipca 2011, w ten sposób, że cena wszystkich zrealizowanych dostaw ulega obniżeniu o 15,40 złotych netto za 1 tonę, na łączną kwotę netto 155.425,27 zł. W § 2 porozumienia stwierdziły, że powyższa obniżka cen stanowi całkowite rozliczenie stron z umowy kupna – sprzedaży nr (...) i wyczerpuje wzajemne roszczenia stron z umowy. W § 3 strony rozwiązały umowę kupna – sprzedaży nr (...). W dniu 19 września 2011 roku powódka wystawiła faktury korygujące do faktur: (...) ( (...)) o kwotę 28.680,65 zł, (...) ( (...)) o kwotę 28.549,38 zł, (...) ( (...)) o kwotę 28.557,91 zł, (...) ( (...)) o kwotę 38.420,82 zł, (...) ( (...)) o kwotę 38.403,58 zł. We wszystkich fakturach korygujących wskazano termin zapłaty do dnia 20 października 2011 roku. Pozwana wystawiła w dniu 19 września 2011 roku notę korygującą nr (...), w której wskazano nowe terminy płatności kwot na podstawie skorygowanych faktur, na dzień 20 października 2011 roku. Notę tą podpisała też powódka. Pozwana zapłaciła powódce faktury:(...) w kwocie 124.325,21 zł w dniu 16 sierpnia 2011 i 540.544,41 zł w dniu 17 sierpnia 2011, (...) – 118.417,69 zł w dniu 3 października 2011 i 514.859,52 zł w dniu 4 października 2011, (...) – 633.466,28 zł w dniu 21 października 2011, (...) – 159.362,62 zł w dniu 11 października 2011 i 692.880,94 zł w dniu 12 października 2011, (...) – 166.472 zł w dniu 16 listopada 2011, 244.955,01 zł w dniu 17 listopada 2011, 100.000 zł w dniu 22 listopada 2011, 100.000 zł w dniu 2 grudnia 2011, 140.433,92 zł w dniu 6 grudnia 2011 i 100.000 zł w dniu 8 grudnia 2011. Powódka wystawiła pozwanej notę odsetkową nr (...) z dnia 28 grudnia 2011 w sprawie odsetek za opóźnienie liczonych od dnia 21 października 2011, a następnie notę księgową nr (...) w dniu 20.01.2012 r. na kwotę 125.515,44 zł tytułem odsetek ustawowych liczonych od dnia wymagalności wskazanych na fakturach przed dokonaniem ich korekt, powołując się na podstawę art. 5 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. W odpowiedzi pozwana pismem z dnia 29 grudnia 2011 r. oświadczyła, że umowa nr (...) została rozwiązana na mocy porozumienia z dnia 12 września 2011, zaś w § 2 tego porozumienia zapisano, że jego ustalenia wyczerpują wzajemne roszczenia stron z umowy. W piśmie z dnia 26 stycznia 2012 pozwana oświadczyła, że nie akceptuje stanowiska powódki w sprawie naliczania odsetek ze względu na treść § 2 porozumienia z dnia 12 września 2011. Dodała, że zwraca notę księgową nr (...).

Sąd Okręgowy mając na uwadze takie ustalenia uznał powództwo w znacznej części za zasadne. Wskazał, że podstawowymi dowodami były dokumenty. Istniały niewielkie rozbieżności co do dat zapłaty, jednak pozwana nie zaprzeczyła datom zapłaty kwot wskazanym przez powódkę, a nadto daty podane przez pozwaną mogły datami dyspozycji dokonania wpłat przez pozwaną a nie wpływu środków na konto powódki. Zeznanie świadka A. M. oraz przesłuchanie pozwanej miały przede wszystkim charakter uzupełniający. Dowody te służyły przede wszystkim ustaleniu zgodnego zamiaru i celu porozumienia zawartego przez strony w dniu 12 września 2011 r. oraz uzgodnienia treści noty korygującej z dnia 19 września 2011 r. Dowody te nie były sprzeczne.

Zdaniem Sądu strony zawarły umowę sprzedaży. Ponadto roszczenie w zakresie odsetek dochodzonych jako należność samoistna, od kwot, które pozwana już zapłaciła, zostało zgłoszone jako należność przysługująca powódce w wymiarze i na zasadach określonych w ustawie z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Sąd dokonał omówienia przepisów tej ustawy. Podkreślił, że jej celem jest zdyscyplinowanie stron transakcji handlowych w zakresie stosowania krótkich terminów zapłaty po dostarczeniu towarów lub wykonaniu zamówienia na usługi a umowa zawarta przez strony spełniała przesłanki określone w art. 2 i dalszych powołanej ustawy. Z przepisów tych, zdaniem Sądu Okręgowego wynika, że gdy termin zapłaty nie został określony w umowie, zapłata z umowy stanowiącą transakcję handlową w rozumieniu powołanej ustawy powinna nastąpić do 30 dnia od dnia spełnienia świadczenia

niepieniężnego. Po drugie, gdy termin zapłaty został określony w umowie, zapłata z umowy stanowiącej transakcję handlową w rozumieniu powołanej umowy powinna nastąpić w tym terminie, przy czym gdy jest on dłuższy niż 30 dni, to w terminie 30 dni od dnia spełnienia świadczenia niepieniężnego i doręczenia dłużnikowi faktury lub rachunku. Po trzecie, począwszy od 31 dnia po wymienionych wyżej terminach wierzycielowi przysługują odsetki ustawowe do dnia zapłaty, przy czym gdy umowa przewidywała dłuższy niż 30 dniowy termin – nie dłużej niż do dnia wymagalności tego terminu, a gdy termin zapłaty nie został określony w umowie zaś miało miejsce pisemne wezwanie dłużnika do zapłaty – nie dłużej niż do dnia określonego w tym wezwaniu. Po czwarte, gdy dłużnik w terminie z umowy albo pisemnego wezwania do zapłaty nie dokonał jej na rzecz wierzyciela, to wierzycielowi przysługują bez odrębnego wezwania odsetki w wysokości odsetek za zwłokę określonej na podstawie art. 56 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Ordynacja podatkowa, o ile strony nie przewidziały wyższych odsetek, do dnia zapłaty. Sąd podkreślił, że art. 5 i 6 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych nie modyfikują ani nie wyłączają stosowania art. 481 k.c., odnoszą się bowiem do wskazania daty początkowej roszczenia odsetkowego, które należy kwalifikować jako opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 1 k.c. Z kolei art. 7 powołanej ustawy jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 481 § 2 k.c. bowiem modyfikuje wysokość odsetek. Jeśli chodzi o dzień spełnienia zapłaty, to należy uznać, że jest nim dzień zapisania uiszczonej kwoty na rachunku uprawnionego. W niniejszej sprawie uzgodnienie terminu zapłaty na podstawie umowy stron z dnia 6 maja 2011, nr (...) wskazywało na termin 30 dni od daty otrzymania faktury (§ 5 ust. 3 umowy). Termin ten odpowiadał terminowi z art. 5 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych i powinien być liczony od dnia doręczenia dłużnikowi faktury lub rachunku. Zgodnie zaś z art. 7 powołanej ustawy, opóźnienie zapłaty ponad tak ustalony termin z umowy pomiędzy stronami uprawniało powódkę do żądania odsetek określonych na podstawie art. 56 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Ordynacja podatkowa, i to aż do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy poddał też analizie treść § 3 ust. 4 i 5 powołanej umowy stron, w związku z faktem, że co do wszystkich, oprócz pierwszej, dostaw miału węglowego, których dotyczył obowiązek zapłaty kwot, od których powódka naliczyła odsetki stanowiące żądanie pozwu, pozwana złożyła reklamacje w sprawie jakości towaru i z tego powodu uznała, że nie wiąże jej termin 30 dniowy termin zapłaty. Doszedł do wniosku, że żaden z tych przepisów nie miał wpływu na ustalenie daty spełnienia świadczenia niepieniężnego przez powoda, a więc na datę zdarzenia istotnego w aspekcie regulacji z art. 5 i 6 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, gdyż brak podstaw do przyjęcia, że termin ten zmienia się przez sam fakt wniesienia przez kupującego reklamacji jakościowej. Strony mogły, lecz nie musiały, ustalić inny termin niż wynikający z § 5 ust. 3 umowy, bowiem regulacja § 3 ust. 4 mówiła jedynie o ponownym ustaleniu terminu zapłaty, a nie o jego zmianie. Z treści § 3 ust. 5 umowy nalażało natomiast wnioskować, że skutek przerwania biegu terminu tam określonego warunkowany jest upływem 30 dni od złożenia reklamacji i brakiem jej rozstrzygnięcia do tego czasu. O ile ten warunek wystąpił, to wchodziłaby w grę zmiana terminu w trybie określonym w § 3 ust. 4 umowy.

Zawarcie pomiędzy stronami porozumienia z dnia 12 września 2011 r. a następnie podpisanie noty korygującej z dnia 19 września 2011 r. odpowiadało procedurze wynikającej z § 3 ust. 4 umowy. To oznaczało, zdaniem Sądu, że to porozumienie wraz z notą korygującą, w części, która dotyczyła zmniejszenia cen dostaw, które objęte były reklamacjami jakościowymi pozwanej, oraz wskazania nowych terminów płatności tych cen, nie mogą stanowić ugody w rozumieniu art. 917 k.c., są bowiem realizacją umownego trybu kształtowania cen i terminów ich zapłaty w trakcie wykonywania umowy z dnia 6 maja 2011r. Zmiana terminów płatności kwot odpowiadających dostawom w dniach 12 czerwca 2011, 20 czerwca 2011, 5 lipca 2011 i 11 lipca 2011, objętych fakturami, odpowiednio: (...), (...), (...), stanowiła przedłużenie (prolongatę) terminów płatności kwot za te dostawy, w wysokościach ustalonych zgodnie z porozumieniem z dnia 12 września 2011. Ponieważ to przedłużenie stanowiło działanie uregulowane w umowie, stąd na podstawie art. 5 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych powódce przysługiwały odsetki ustawowe do tego nowego terminu, chyba, że wcześniej dokonała zapłaty. W podpisanej przez strony nocie korygującej z dnia 19 września 2011 r. ustalono nowy termin zapłaty na dzień 20 października 2011. Do tego więc terminu, albo do terminu zapłaty mającej miejsce wcześniej, co dotyczyło kwot: 118.417,69 złotych z faktury (...), zapłaconej w dniu 3 października 2011; 514.859,52 złotych z tej samej faktury, zapłaconej w dniu 4 października 2011; 159.362,62 złotych z faktury (...), zapłaconej w dniu 11 października; 692.880,94 złotych z tej samej faktury, zapłaconej w dniu 12 października 2011 roku, należały się powódce odsetki ustawowe od dni ich wymagalności ustalonych zgodnie z

art. 5 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Dla poszczególnych faktur dni te były, zdaniem Sądu następujące: (...) – 14 lipca 2011, (...) – 27 lipca 2011, (...) – 6 sierpnia 2011, (...) – 15 sierpnia 2011 roku.

Inaczej, w ocenie Sądu Okręgowego, rzecz się miała z należnością z faktury (...), dotyczącej dostawy w dniu 6 czerwca 2011. Towar z tej dostawy nie był reklamowany przez pozwaną. Faktura ta została doręczona pozwanej w dniu 8 czerwca 2011r., a więc termin od którego powódce należały się odsetki na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych rozpoczął się w dniu 9 lipca 2011 r. Termin ten nie mógł być skutecznie przedłużony w porozumieniu z dnia 12 września 2011 roku ani w nocie korygującej z dnia 19 września 2011 r. ponieważ przedtem pozwana zapłaciła całą kwotę z tej faktury. Okoliczność, że w porozumieniu przewidziano obniżenie zobowiązania również z tej faktury, choć cała kwota została już przez pozwaną zapłacona, była bez znaczenia, bowiem pozwana w procesie nie przedstawiła kwoty stanowiącej obniżenie do potrącenia z roszczeniem powódki. W tej części powódce należały się zatem odsetki, o których mowa w art. 7 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych za okres od dnia 9 lipca 2011 r. do dnia zapłaty. Powódka żądała jednak tylko kwoty stanowiącej odsetki ustawowe, wobec tego, zgodnie z art. 321 k.p.c., zasądzenie, zdaniem Sądu, należało ograniczyć do kwoty żądanej przez powódkę.

Powódce odsetki, o których mowa w art. 7 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, należały się również, zdaniem Sądu, od kwot wpłaconych po dniu 20 października 2011 r., za okresy od dnia 21 października 2011 do dnia zapłaty tych kwot z faktury (...), w wysokości: 166.472 zł zapłaconą w dniu 16 listopada 2011, 244.955,01 zł zapłaconą w dniu 17 listopada 2011, 100.000 zł zapłaconą w dniu 22 listopada 2011, 100.000 zł zapłaconą w dniu 2 grudnia 2011, 140.433,92 zł zapłaconą w dniu 6 grudnia 2011 i 100.000 zł zapłaconą w dniu 8 grudnia 2011 r. oraz kwotę 633.466,28 złotych z faktury (...) zapłaconą w dniu 21 października 2011 r. Jednak również tutaj powódka żądała jedynie kwoty stanowiącej odsetki ustawowe, toteż zasądzenie należało odnieść do tego żądania.

Odnosząc się do zawartego porozumienia, Sąd Okręgowy wskazał, że powołane uzgodnienie spełnia warunki ugody na podstawie art. 917 k.c. Strony, co wynika z zeznań ówczesnego prezesa zarządu powódki oraz przesłuchania strony pozwanej, dążyły zarówno do uchylenia sporu pomiędzy nimi w sprawie reklamacji jakościowych przedstawionych przez pozwaną, jak i do zapewnienia wykonania umowy z dnia 6 maja 2011 r. Problematyczne jest natomiast, czy stwierdzenie: „wyczerpuje wzajemne roszczenia stron z umowy” odnosi się do odsetek za opóźnienie. Wszak zgodnie z art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie choćby nie żądał żadnej szkody i choćby opóźnienie dłużnika było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie odpowiada. Tym samym roszczenie to przysługuje choćby go w umowie nie zastrzeżono. Strony nie wyłączyły w porozumieniu prawa dochodzenia odsetek. Z drugiej strony, w nocie korygującej z dnia 19 września 2011 r. strony określiły nowy termin wymagalności wszystkich faktur załączonych do pozwu, przy czym do czterech z nich to przedłużenie terminu nastąpiło w sytuacji, gdy kwoty z tych faktur nie zostały jeszcze zapłacone. Zdaniem Sądu, porozumienie z dnia 12 września 2011 i nota korygująca z dnia 19 września 2011, były czynnościami podjętymi w celu ustalenia (prolongowania) terminów płatności, zgodnie z trybem przyjętym w umowie.

Przywołał przy tym brzmienie art. 9 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, zgodnie z którym czynność prawna wyłączająca lub ograniczająca uprawnienia wierzyciela lub obowiązki dłużnika, o których mowa w art. 5-8 tej ustawy, jest nieważna. Z tych względów uznał, że choćby strony wyłączyły lub ograniczyły prawo dochodzenia przez wierzyciela odsetek w porozumieniu, to takie wyłączenie lub ograniczenie byłoby nieważne. Zdaniem Sądu Okręgowego, przedłużenie terminu spełnienia świadczenia, zwłaszcza gdy umowny termin mieści się w terminie zdefiniowanym w art. 5 powołanej ustawy, a prolongowany wykracza poza ten termin, również jest ograniczeniem uprawnień wierzyciela wynikających z art. 5-7 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, i w tym zakresie jest nieważne. Prolongata terminu zapłaty stanowi ograniczenie obowiązku dłużnika i zmniejsza uprawnienia wierzyciela, stanowi więc obejście art. 5 powołanej ustawy.

Z tych też względów uznał roszczenie powódki za zasadne. Powódka zażądała kwoty stanowiącej odsetki ustawowe, choć w zakresie wpłat kwot z faktury (...) oraz wpłat dokonanych z faktur (...) po dniu 20 października 2011 r. mogła się domagać odsetek wyższych. Powódka zawyżyła, zdaniem Sądu, odsetki tylko w zakresie jednej płatności – kwoty 633.466,28 złotych z faktury (...), gdzie przyjęła datę początkową naliczania odsetek od dnia 27 czerwca

2011, natomiast należało przyjąć datę 27 lipca 2011 r. Wpłata dokonana została w dniu 21 października 2011, zatem należała się kwota 19.403,16 zł. Odsetki od pozostałych kwot zostały obliczone prawidłowo, w tym kwota odsetek ustawowych od kwot wpłaconych po dniu 20 października 2011 r., za okresy od dnia 21 października 2011 r. do dni wpłat poszczególnych kwot.

Ostatecznie kwota odsetek zgodnie z podstawą faktyczną powództwa powinna wynosić więc 98.562,88 zł. Kwoty tej powódka mogła się domagać z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, na podstawie art. 482 § 1 k.c., toteż Sąd uwzględnił żądanie również w tym zakresie.

Koszty Sąd Okręgowy zasądził mając na uwadze poniesione przez strony koszty i fakt że powódka wygrała proces w 94%.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodziła się strona pozwana.

Zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 28 grudnia 2012 r. w punktach I i III. Zarzuciła:

I. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę i mających wpływ na jego treść, polegający na:

1. bezpodstawnym uznaniu, że powód dostarczając pozwanemu towar określony umową kupna-sprzedaży nr (...), a nie spełniający określonych w niej parametrów, a nadto nie wykonując obowiązków wynikających z § 2 ust. 3 umowy, wykonał dostawy przewidziane w umowie, a nadto, że wykonał je terminowo, a w konsekwencji na bezzasadnym uznaniu, że złożone przez pozwanego reklamacje nie przerywają biegu terminów zapłaty (a więc nie zachodzą przesłanki opisane w § 3 ust. 5 umowy), co w konsekwencji uprawnia powoda do naliczenia odsetek wynikających z ustawy o terminach płatności w transakcjach handlowych;
2. bezpodstawnym uznaniu, że strony zawierając porozumienie z dnia 12.09.2011 r. nie uzgodniły skutecznie, że obniżka cen opisana w § 1 tego porozumienia „wyczerpuje wzajemne roszczenia stron z umowy kupna-sprzedaży nr (...) z 6.05.2011”, zatem dochodzenie przez powoda odsetek wynikających z wynikających z ustawy o terminach płatności w transakcjach handlowych jest zasadne;
3. bezpodstawnym uznaniu, iż mimo że strony porozumieniu z 12.09.2011 r. zawarły zapis „z dniem podpisania niniejszego porozumienia strony zgodnie rozwiązują umowę kupna-sprzedaży nr (...) z dnia 6.05.2011”, to postanowienia tej umowy w części dotyczącej terminów płatności nadal stanowią legitymacje czynną dla powoda do domagania się odsetek od terminów zapłaty wynikających z tejże umowy, naliczonych na podstawie art. 5 ustawy o terminach płatności w transakcjach handlowych, od dostaw objętych fakturami (...);

II. obrazę prawa procesowego, a to:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego, wyrażającą się w nieuzasadnionym przyjęciu, iż mimo postanowień wynikających z zawartych przez strony umowy z nr (...) z dnia 6.05.2011 r. oraz porozumienia z 12.09.2011 r., a także wyników analiz próbek materiału stanowiącego przedmiot dostaw, powód wykonał należycie obowiązki wynikające z umowy, które dają podstawę do uznania, iż dostarczył towar zamówiony przez pozwanego oraz obowiązki z umowy wykonał w pełni i terminowo, do uznania, iż bieg terminu płatności za dostawy nie odpowiadające zamówieniu nie uległ zawieszeniu w okresie postępowania reklamacyjnego, a nadto iż powodowi przysługuje prawo naliczania odsetek, o których mowa w art. 5 ustawy o terminach płatności w transakcjach handlowych;
2. art. 212 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wszystkich spornych okoliczności sprawy, w szczególności znaczenia, jakie strony nadały treści § 2 porozumienia z 12.09.2011 r., poprzez uznanie, iż sformułowanie to nie stanowi wyrażenia stanowiska stron o niedochodzeniu w przyszłości jakichkolwiek wzajemnych roszczeń z tytułu umowy nr (...);

III. obrazę prawa materialnego, a to:

1. art. 353 k.c. poprzez uznanie, iż mimo niewypełnienia przez powoda obowiązków wynikających zawartej przez strony umowy, należy uznać, iż została ona wykonana prawidłowo, zaś powodowi należy się stosowna zapłata liczona od terminów określonych w umowie (...);
2. art. 353<sup>1</sup> k.c., poprzez odmowę przyznania stronom swobody zawierania umów uznając, że art. 9 ustawy o terminach płatności w transakcjach handlowych wyłącza swobodne prawo stron w kształtowaniu stosunków cywilnoprawnych;
3. art. 5 ustawy o terminach płatności w transakcjach handlowych poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie w sprawie w następstwie bezpodstawnego przyjęcia, że powód spełnił swe świadczenie na rzecz pozwanego, zatem powodowi przysługuje prawo naliczenia odsetek wg zasad opisanych w tym artykule;
4. art. 9 ustawy o terminach płatności w transakcjach handlowych poprzez bezpodstawne przyjęcie, że ma on zastosowanie do porozumienia zawartego pomiędzy stronami procesu;
5. art. 5 i 58 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że działania sprzeczne z zasadami współzycia społecznego podlegają większej ochronie prawnej, aniżeli ochrona praw z nimi zgodna.

Z tego względu strona pozwana wniosła o zmianę wyroku Sądu I instancji w części objętej zaskarżeniem i oddaleniem powództwa w całości wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania apelacyjnego, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji i orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z żądaniami pozwanego, alternatywnie – o uchylenie wyroku Sądu I instancji w części objętej zaskarżeniem i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji strony pozwanej jako bezzasadnej.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja strony pozwanej okazała się w znacznej części zasadna. Jedyne co do kwoty 11.051,83 zł – w części obejmującej odsetki od kwot objętych porozumieniem stron z 12 września 2011 r., a zapłaconych przez stronę pozwaną po dacie 20 października 2011 r., tj. wskazanej w notach korygujących powódki wystawionych w wyniku zawartego między stronami porozumienia - roszczenie powódki uznać należało za zasadne.

Na wstępie podkreślić należy, że w sprawie strony nie kwestionowały, iż w dniu 6 maja 2011 r. zawarły umowę kupna-sprzedaży mialu węglowego nr (...). W żadnym zakresie nie kwestionowały też postanowień tej umowy, jak i faktu, że na mocy § 3 zawartego między nimi porozumienia, umowa ta uległa rozwiązaniu z dniem 12 września 2011 r. (§ 4 porozumienia k-36). Za bezsporne uznać należy także - w ślad za Sądem Okręgowym – terminy, w jakich były zrealizowane przez powódkę dostawy mialu węglowego, terminy odbioru przez pozwaną tego mialu, braku przedstawienia przez powódkę certyfikatów dostaw, poza dostawą z 6 czerwca 2011r., jak faktu złożenia przez pozwaną reklamacji na wszystkie dostawy, poza dostawą z 6.06.2011 r. Bezsporne i nie kwestionowane w apelacji przez pozwaną, były również terminy wystawienia przez powódkę faktur oraz doręczenia ich pozwanej, jak i wysokość i terminy zapłaty tych faktur przez stronę pozwaną. Żadna ze stron nie kwestionowała też, że w dniu 12 września 2011 r. doszło między nimi do podpisania porozumienia o treści jak na karcie 36 akt sprawy. Ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy tym zakresie, Sąd Apelacyjny zatem w pełni podziela i przyjmuje jako własne.

Kwestią sporną i podnoszoną przez stronę pozwaną w apelacji było natomiast, czy uznać można - jak przyjął to Sąd I instancji - że mimo iż powódka dostarczyła towar bez certyfikatów i o innych parametrach niż w umowie (poza pierwszą dostawą z 6.06.2011 r.), doszło do wykonania umowy z chwilą dostarczenia tego towaru pozwanej a złożone reklamacje nie miały wpływu na bieg terminów zapłaty ponad kwoty nie objęte upustem w porozumieniu z 12 września 2011 r., czy też - jak twierdziła strona pozwana - skutek tych okoliczności, bieg terminu zapłaty na mocy § 3 ust. 5 umowy z 6 maja 2011 r. uległ przerwaniu co do wszystkich faktur i w kwot w nich określonych, zawarte zaś między stronami w dniu 12 września 2011 r. porozumienie - w wyniku złożonych przez pozwaną reklamacji - w sposób całościowy, w tym również w zakresie zaległych odsetek, regulowało wzajemne roszczenia stron z umowy

kupna-sprzedaży nr (...), co powodowało, zdaniem skarżącej, że Sąd Okręgowy błędnie zastosował przepisy ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzuty skarżącej podniesione w apelacji w znacznej części uznać należy za zasadne. Zgodzić się należy z apelującą, iż Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że przez sam fakt dostarczenia miału węglowego doszło do należytego spełnienia świadczenia przez powódkę, skoro dostarczony miał nie tylko nie odpowiadał parametrom jakościowym, ale i dostawy (poza pierwszą z 6.06.2011r.), nie były potwierdzone - wbrew wymogom zawartej między stronami umowy - certyfikatami, pozwana zaś na wszystkie te partie złożyła reklamacje, które na mocy porozumienia z 12.09.2011 r. zostały w istocie uznane przez powódkę. Zgodnie bowiem z § 2 ust. 3 umowy z 6.05.2011 r., powódka zobowiązała dostarczyć do każdej partii miału węglowego nie tylko dowód dostawy, ale i certyfikat jakości, który powinien zawierać parametry określone w umowie i tego, poza dostawą z 6 czerwca 2011 r., nie uczyniła. Pozwana zaś na wszystkie te partie dostawy (poza pierwszą), złożyła reklamacje wraz z wynikami badań miału węglowego, z których to badań wynikało, że dostarczony przez powódkę miał nie odpowiadał określonym dla niego normom. Co więcej, sama powódka reklamacje pozwanej uznała za zasadne, podpisując porozumienie z dnia 12.09.2011 r., w którym dokonała upustu ceny co do każdej z dostaw a następnie wystawiła faktury korygujące do uprzednio wystawionych faktur, określając nowy termin ich płatności na 20 października 2011 r. Z niezakwestionowanych przez strony ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że pozwana reklamacje co do całości dostarczonych partii miału złożyła w dniach 22 czerwca 2011 r., 4 lipca 2011 r., 18 lipca 2011 r. i 27 lipca 2011r. i żadna z tych reklamacji nie została rozpatrzona przez powódkę przed upływem 30 dni od dnia jej złożenia. Nie ulega zatem wątpliwości, że pozwana skorzystała z uprawnień rękojmi za wady, zgodnie z art. 560 k.c. i § 3 umowy z 6 maja 2011 r. Postanowienia umowy uprawniały ją zarówno do żądania obniżenia ceny, jak i ustalenia nowego terminu zapłaty co reklamowanych partii, a nadto zgodnie z ust. 5 § 3 umowy, nastąpić też miało przerwanie biegu terminu zapłaty za reklamowane ilości dostawy (a więc wszystkie poza dostawą z 6.06.2011 r.), skoro reklamacji nie rozpatrzono do 30 dni. O ile więc samo złożenie reklamacji w istocie nie uprawnia strony do odmowy zapłaty należności za odebrany - nawet z zastrzeżeniami - towar, to jednak same strony w umowie przewidziały sposób i termin rozpatrzenia reklamacji oraz określiły warunki przerwania biegu terminu zapłaty. Takie zapisy umowy w żadnym zakresie nie stały, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprzeczności z ustawą o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, jak wynikałoby to z twierdzeń Sądu Okręgowego. Ustawa ta bowiem reguluje jedynie kwestię **możliwości** (a nie obowiązku) żądania przez wierzyciela odsetek, w sytuacji, gdy zawarta między stronami umowa bądź w ogóle nie określa terminu zapłaty, bądź ten termin jest dłuższy niż 30 dni. Po pierwsze wskazać zatem należy, że termin zapłaty przez strony został określony w umowie na 30 dni od dnia od dnia otrzymania faktury, a więc krótszy niż przewidziany art. 5 tej ustawy, po drugie podstawową zasadą prawa cywilnego jest zasada swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.), która znajduje swoje oparcie w art. 22 Konstytucji (ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes). Zatem w żadnym zakresie nie można zgodzić się z poglądem Sądu Okręgowego, że strony wskutek reklamacji, zgodnie z postanowieniami umowy, co prawda mogły obniżyć cenę i ustalić nowy termin płatności, lecz dla tak określonej ceny i tak, na mocy przepisów ustawy o terminach zapłaty transakcjach handlowych, które to przepisy, zdaniem tego Sądu, w sprawie miały zastosowanie, odsetki ustawowe (a nawet wyższe z art. 7 tej ustawy) stronie powodowej należałyby się począwszy od 31 dnia – po spełnieniu świadczenia niepieniężnego - do dnia zapłaty, niezależnie od postanowień umowy, terminu rozpatrzenia reklamacji i wzajemnych uzgodnień stron w przedmiocie złożonych reklamacji. Z całą stanowczością podkreślić bowiem należy, że ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, o ile ma zastosowanie, daje wierzycielowi jedynie uprawnienie, a nie obowiązek dochodzenia roszczeń w oparciu o jej przepisy (przepisy posługują się pojęciem: „**wierzyciel może**”, a nie „wierzyciel musi”). Możliwości zawarcia przez strony ugody nie stoi zaś wcale na przeszkodzie art. 9 tej ustawy, gdyż ani poprzez podpisanie umowy z 6 maja 2011 r., ani poprzez podpisanie porozumienia w dniu 12 września 2011 r. nie doszło do wyłączenia lub ograniczenia uprawnień wierzyciela lub obowiązków dłużnika z art. 5-8 tej ustawy. Istotą ugody jest bowiem czynienie sobie wzajemnych ustępstw w zakresie istniejącego między stronami stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo uchylić spór istniejący lub mogący powstać (art. 917 k.c.)



Kwestia złożonych przez pozwaną reklamacji została właśnie rozwiązana przez strony ugodowo, poprzez zawarcie z dniem 12 września 2011 r. porozumienia. Wbrew twierdzeniom Sądu I instancji strony zawsze są uprawnione do polubownego zakończenia sporu i w żadnym zakresie nie stoją temu na przeszkodzie przepisy ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Z tych też przyczyn nie można zgodzić się też z argumentacją Sądu Okręgowego, iż porozumienie z 12 września 2011 r., w szczególności jego § 1, nie mógł, stanowić ugody w rozumieniu art. 917 k.c. w zakresie w jakim doszło w nim do zmniejszenia cen dostaw, które były objęte reklamacjami oraz wskazania nowych terminów płatności. Wszak dotyczył on przecież ustępstw stron w zakresie złożonych przez pozwaną reklamacji i uchylił istniejący w tym zakresie między stronami spór. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, strony na mocy zawartego porozumienia mogły dokonać i dokonały, w wyniku wzajemnych ustępstw, całkowitego rozliczenia stron z umowy (...)/ (...) z 6.05.2011 r., a zatem również w zakresie odsetek, do czego na mocy art. 917 k.c. były uprawnione. W porozumieniu tym strony wyraźnie wskazały, że wzajemne roszczenia stron z umowy zostały wyczerpane (§ 2 porozumienia) i zapisu tego nie sposób interpretować w sposób inny, niż zgodne przyznanie przez strony, że z tytułu tej umowy nie będą im przysługiwały już żadne roszczenia, tym bardziej, że następnie umowę Nr (...) z dniem 12 września 2011 r. rozwiązały (§ 3 i 4 porozumienia). Również więc i z tego względu, nie może być zatem mowy naruszeniu realizacji „umownego trybu kształtowania cen i terminów ich zapłaty”, skoro umowa 6 maja 2011r., uległa wołaniu stron rozwiązaniu. Dopiero po podpisaniu porozumienia i rozwiązaniu umowy, strony wspólnie podpisaną notą korygującą z dnia 19 września 2011 r. Nr (...), ustaliły nowy termin płatności wszystkich faktur z tytułu dostawy dla pozwanej miały węglowego i określiły go na dzień 20 października 2011 r. (k-58 akt), co również świadczy o tym, że zawarte porozumienie obejmowało w swej treści zaległe odsetki.

Niezależnie od powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy błędnie też przyjął, iż w sprawie ma zastosowanie ustawa z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. z 2003 r., Nr 139, poz. 1323 ze zm.). Podkreślić bowiem należy, że ustawa ta ma zastosowanie tylko wówczas, gdy albo strony w umowie w ogóle nie określiły terminu zapłaty (art. 6 ustawy), albo gdy w umowie przewidziały termin zapłaty dłuższy niż 30 dni (art. 5 ustawy). Tymczasem w § 5 ust. 3 umowy nr (...) z 6 maja 2011r. strony określiły, że „płatności za zobowiązania wynikające z umowy, Zamawiający będzie dokonywał w formie przelewów na konto bankowe Wykonawcy wskazane na fakturze, po spełnieniu świadczenia określonego w umowie **w terminie 30 dni** od daty otrzymania faktury (...)”. Określiły też jaką datę należy uważać za datę spełnienia świadczenia (§ 5 ust.5) i kiedy należą się odsetki ustawowe (§ 5 ust.6). Strony w umowie przewidziały więc nie dłuższy niż 30-dniowy termin zapłaty, a zatem ustawa ta w sprawie w ogóle nie miała zastosowania. Okoliczność bowiem, kiedy faktycznie nastąpiła zapłata jest, wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego, bez znaczenia dla oceny, czy przepisy tej ustawy mogą mieć w sprawie zastosowanie czy też nie. Decydującym dla przyjęcia, iż strony mogą się domagać odsetek określonych tą ustawą są kryteria, na które wskazano wyżej, a które nie zostały spełnione, skoro w umowie strony określiły termin zapłaty nie mieszczący się w dyspozycji art. 5 tej ustawy. Z treści pozwu wynikałoby co prawda, że powódka uzasadnienia dla zastosowania ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych upatruje w fakcie zawarcia w dniu 22 września 2011 r. porozumienia, w wyniku którego, jak twierdzi, oprócz obniżenia ceny, „przesunęła pozwanej terminy płatności na 20.10.2011 r.” (pозew k-6 akt). Ze stanowiska strony powodowej zdaje się wynikać zatem, że między stronami doszło do zmiany umownego terminu płatności faktur: z 30-dniowego od dnia otrzymania faktury, na dzień 20 października 2011 r. (a więc dłuższy niż 30 dni). Tym samym zastosowanie miałby art. 5 cytowanej wyżej ustawy, gdyż nowy - przedłużony termin zapłaty określony umową z 6 maja 2011 r., byłby dłuższy pierwotny niż 30-dniowy. Umknęło jednak uwadze powódki (jak i Sądu Okręgowego), że porozumieniem tym strony wcale nie dokonały zmiany § 5 umowy nr (...) z 6 maja 2011 r., gdyż w § 1 porozumienia potwierdziły rozpatrzenie wszystkich reklamacji i rozliczenie wszystkich dostaw szczegółowo tam opisanych poprzez obniżkę ceny, w § 2 wyraźnie stwierdziły, że obniżka cen określona w § 1 stanowi całkowite rozliczenie stron z umowy (...)/ (...) z dnia 6.05.2011 r. **i wyczerpuje wzajemne roszczenia stron z umowy**, a na mocy § 3 tego porozumienia - **rozwiązały** umowę z 6 maja 2011 r. Do określenia nowych terminów płatności faktur wskazanych w porozumieniu doszło, jak wskazano wyżej, na mocy noty korygującej z 19 września 2011 r. i wystawienia przez powódkę faktur korygujących (k- 37 do 41 akt), gdzie określono terminy ich zapłaty na 20 października 2011 r., które wcale nie były wynikiem dalszej realizacji umowy z 6 maja 2011, skoro umowa ta uległa rozwiązaniu. Zatem twierdzenia powódki, że to skutek zmiany umowy doszło

do określenia nowych terminów płatności, nie znajduje żadnego uzasadnienia w zebranych materiale dowodowym, gdyż w dniu 12 września 2011 r. na mocy zgodnego porozumienia stron, doszło do rozwiązania umowy nr (...) z 6 maja 2011 r. Wszystkie zaś kwestie związane z tą umową, w tym również w zakresie zaległych odsetek, zdaniem Sądu Apelacyjnego, strony uregulowały porozumieniem zawartym w dniu 12 września 2011 r.

Z tych wszystkich względów, żądanie powódki o zasądzenie odsetek do daty 20 października 2011 r., za niezapłacone z tytułu sprzedaży pozwanej miały węglowego faktury, w terminie 30 dni od doręczenia tych faktur, uznać należy za bezzasadne. Strony bowiem w porozumieniu ustaliły, że powódce z tytułu dostaw miały węglowego przysługuje jedynie zapłata w kwotach określonych w tym porozumieniu.

Termin zapłaty kwot wskazanych w porozumieniu, zgodnym oświadczeniem z 19 września 2011 r. strony określiły na 20 października 2011 r., który był zatem nowym terminem spełnienia świadczenia z zawartej przez strony ugody. Zgodnie więc z art. 476 k.c., dopiero niespełnienie świadczenia przez pozwaną w tej dacie powodowało, iż pozostawała ona w zwłoce ze spełnieniem świadczenia i tym samym na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. stronie powodowej przysługiwały odsetki ustawowe za czas opóźnienia.

Okoliczności te powodowały, że dalej idącą apelację pozwanej uznać więc należało za bezzasadną. Jak wskazano na wstępie uzasadnienia, strony nie kwestionowały ani wysokości kwot zapłaconych przez pozwaną, ani dat dokonania tych wpłat. I tak fakturę Nr (...) po korekcie w kwocie 576.224,88 zł pozwana zapłaciła w dniu 21 października 2011 r. (z 1 dniem opóźnienia), a fakturę (...) w kwotach: 166.472,28 zł - w dniu 16 listopada 2011r. (27 dni opóźnienia), 244.955,01 zł - w dniu 17 listopada 2011r. (28 dni opóźnienia), 100.000 zł - w dniu 22 listopada 2011r. (33 dni opóźnienia), 100.000 zł - w dniu 2 grudnia 2011r. (43 dni opóźnienia), 140.433,92 zł - w dniu 6 grudnia 2011r. (47 dni opóźnienia) i 100.000 zł - w dniu 8 grudnia 2011r. (49 dni opóźnienia). Z tego tytułu powódka wystawiła na podstawie art. 481 i 482 k.c. w dniu 28 grudnia 2011 r. pozwanej notę odsetkową nr (...) na kwotę 11.051,83 zł (k-64 akt). Wyliczenie tej kwoty nie zostało przez pozwaną w trakcie procesu zakwestionowane i pozwana nie wykazała, by należność tą zapłaciła.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny, zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c. w punkcie I zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki tytułem odsetek kwotę 11.051,83 zł, z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa, tj. 24 maja 2012r. (art. 482 § 1 k.c.), a w pozostałej części powództwo o odsetki oddalił. O kosztach za I instancję Sąd orzekł, w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. 98 i 99 k.p.c. i przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) – rozliczając je stosownie do wyniku procesu (powódka wygrała proces jedynie w 11%) i poniesionych przez strony kosztów (koszty powódki to 5256 zł wpisu i 3617 zł kosztów pełnomocnictwa, koszty pozwanej to 3617 zł kosztów pełnomocnictwa).

W oparciu o art. 385 k.p.c. dalej idącą apelację pozwanej, jako bezzasadną Sąd Apelacyjny oddalił (punkt II wyroku).

O kosztach postępowania odwoławczego orzekł zaś na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. i § 6 pkt. 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Sąd Apelacyjny miał przy tym na uwadze, że pozwana „wygrała” apelację w 89% i poniosła koszty w kwocie 7956 zł (5256 zł wpisu od apelacji i 2700 zł kosztów pełnomocnictwa), powódka zaś poniosła koszty w kwocie 270 zł (koszty pełnomocnictwa).

Małgorzata Gawinek Mirosława Gołuńska Danuta Jezierska